

Gęstszy las to mniej węgla

9 czerwca 2011

Badania fińsko-amerykańskiego zespołu wykazały, że lasy Europy i Ameryki Północnej absorbują coraz więcej węgla, mimo że ich powierzchnia się nie zwiększa. Dzieje się tak dzięki coraz większej gęstości lasów.



Nawet w Ameryce Południowej, gdzie mamy do czynienia z wycinaniem lasów na dużą skalę, poziom węgla w atmosferze nie zwiększa się zbytnio, właśnie dzięki rosnącej gęstości terenów zielonych.

Naukowcy z Rockefeller University, Connecticut's Agricultural Experiment Station oraz Uniwersytetu Helssińskiego przeanalizowali dane z 68 krajów, w których znajduje się 72% światowych lasów.

Uczeni doszli do wniosku, że nie tylko zwiększanie powierzchni lasów, ale dbanie o to, by lasy były gęste, powoduje absorbowanie przez nie większych ilości dwutlenku węgla.

Jeśli mówimy o zdolności do absorbowania węgla, musimy wyjść poza samo mierzenie powierzchni i zastosować metody wykorzystywane do pomiaru masy produkowanego drewna – mówi

Paul E. Waggoner z Connecticut's Agricultural Experiment Station. Lasy są jak miasta. Mogą rosnać albo rozprzestrzeniając się, albo zwiększając zagęszczenie – dodaje Iddo Wernick z Rockefeller University. Uczni dodają, że w niemal wszystkich krajach leżących w umiarkowanej strefie klimatycznej można zauważyć utrzymywanie się powierzchni lasów na niezmiennym poziomie. Po setkach lat niszczenia zasobów leśnych proces ten został zatrzymany.

Pekka Kauppi, z Uniwersytetu w Helsinkach powiedział, że badania wykazały, iż w 45 spośród 68 badanych krajów zwiększyła się zarówno powierzchnia jak i gęstość lasów. Ponadto zmiany w powierzchni i gęstości miały pozytywny wpływ na pochłanianie węgla w 51 krajach.

Opracowanie: Mariusz Błoński

Na podstawie: Rockefeller University

Zdjęcie: tinken (licencja CC)

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)